Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 214. | Lwów, Środa dnia 20. Września 1922. | Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 1.250 Mk., z dostawą do domu 1.500 Mk., z przesyłką w Polsce 1.500, w innych państwach Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 50 Mk.

Cena numeru 80 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowe.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“ ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“ | Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Ukraina „Juho-zapadnyj kraj“ Rosji sowieckiej.

(Korespondencja własna.)

Pogranicze nad Zbruczem, we wrześniu.

Nikt, ze znających ducha rosyjskiej władzy, choćby ta przedstawiała się w najbardziej czerwonym wzorze, nie liczył na to, by Rosja sowiecka i rzekoma niepodległa Ukraina sowiecka, podpisawszy traktat ryski z Polską, dotrzymała rzetelnie jego postanowień, a zwłaszcza tych, które odnosiły się do zabezpieczenia swobody rozwoju religijnego i narodowego żywiołu polskiego na Ukrainie. Nie łudziliśmy się co do tego. To jednak, na co się zdobywa władza rosyjskich sowietów w swym niszczycielskim systemie wobec Polaków, przewyższa nawet najgorsze nasze przewidywania. Dzisiaj życie Polaka na Ukrainie, o ile nie zaprzedał się w służbie komunistycznej, jest losem szczwanego przez złe psy zwierzyny.

Miałem sposobność wskazywać już poprzednio kilkakrotnie na rozmaite objawy strasznego położenia naszych rodaków za kordonem. Wszystkie moce sowietów rosyjskich jakby się sprzęgły dla zatraty wszystkiego, co polskie. Urzędy sowieckie, kościół prawosławny, zaprzedani sowietom komuniści polscy i emigranci galicyjscy wszystko to pracuje nad tem, aby z polskości na Ukrainie śladu nie zostało. Nie mogąc wszystkich Polaków poprostu wymordować zorganizowały władze sowieckie akcje, skierowaną na zmuszenie żywiołu polskiego do przesiedlenia się w głąb Rosji. W tym celu Polaków na Ukrainie obciąża się specjalnymi podatkami. Popi prawosławni otrzymali rozporządzenie, aby wszystkich katolików nakłaniać do przejścia na prawosławie przez uwolnienie ich od wszystkich opłat, związanych z usługami kościoła prawosławnego na rzecz neofitów z szeregów katolików-Polaków. „Polska“ kommarja przeniósłszy centrum swej pracy do Winnicy, pracuje gorliwie na „polkursach“ nad ogłupieniem i duchowem wynarodowieniem dzieci polskich, przedstawiając im odrodzoną Polskę jako kraj wszelkich okropności. Emigranci galicyjscy, tkwiący po wszystkich sowieckich urzędach podszeptują raz poraz jakieś antypolskie rozporządzenie, a wśród nazwisk współczesnych katów polskich na Ukrainie spotyka się często nazwisko „Galicjanina“, urzędującego, czy to w procesie przeciw księżom, czy to w rozmaitych „politoddiełach“, pokrywających swą niby to niewinną nazwą dawną „czerezwyczajkę“.

Podobny los, jak żywioł polski na Ukrainie, przeżywa również niepodległościowy ruch ukraiński. Wskazywałem już dawniej na to, jak na Ukrainę sowiecką, niby to niepodległą, sfederowaną z Rosją republikę, wciska się cały aparat moskiewszczyzny. Dziś ten aparat, kierowany sprawną ręką b. carskich urzędników, przyjętych do służby sowieckiej, wdziera się nawet do tych instytucji, które aczkolwiek sowieckie, mogły uchodzić za ukraińskie. W tem miejscu przypominam sobie, jak szereg miesięcy temu, któryś z lwowskich, wrogich Polsce dzienników ukraińskich, zamieszczał obszerne feljetony, przedstawiające ilość szkół ukraińskich na Ukrainie so-

Sprawa wsch. Małopolski na Lidze Nar.

Interpelacja Ukraińców za pośrednictwem delegata Kanady. Prof. Askenaze zażądał wezwania go przed komisję pięciu. Projekt autonomji ma zapewnione szanse przejścia. Ważna zdobycz Polski w kwestji mniejszości narodowych.

DELEGAT KANADY WZNOWIŁ SPRAWĘ MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Genewa. (PAT). Na poniedziałkowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, **Fielding, delegat Kanady**, zaproponował, aby Zgromadzenie wznawiając swą zeszłoroczną uchwałę, zwróciło za pośrednictwem Rady Ligi Narodów uwagę wielkich mocarstw na sposobność najrychlejszego ustalenia Galicji Wschodniej. Wniosek przekazano komisji pięciu, skąd sprawa wróci przed Zgromadzenie. **Askenaze zażądał wezwania go przed komisję pięciu.**

WYSŁANNICY PETRUSZEWYCZA W GENEWIE.

Genewa. (AW.). Ruska delegacja ze wsch. Galicji przybyła do Genewy i doręczyła Radzie Ligi Narodów memorjał, protestujący przeciw rozpisaniu wyborów do Sejmu polskiego w Galicji wschodniej. Delegacja ta prosiła również Radę Ligi o ochronę praw przyznanych międzynarodowymi traktatami ludności galicyjskiej.

Sprawa wschodniej Małopolski na dobrej drodze.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak zapewniają w dobrze poinformowanych kołach politycznych, wbrew doniesieniom wrogich nam pism, sprawa wschodniej Małopolski na terenie międzynarodowym stoi dobrze. Francja w zupełności podziela nasze stanowisko i gotowa z faktu tego wyciągnąć wszystkie konsekwencie również ze strony Anglji nie należy się spodziewać trudności.

MODYFIKACJA PROJEKTU PROF. MURRAY'A.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi, że w komisji szóstej na skutek protestu ze strony czesko-słowackiej, polskiej i francuskiej, **nie przyjęto trzeciego wniosku prof. Murray'a** w sprawie wysłania komisarza Ligi Narodów do państw o znacznych mniejszościach narodowych celem kontrolowania przeprowadzenia traktatu o ochronie mniejszości. Zamiast tego postanowienia dołączono do raportu punkt nadający Lidze Narodów prawo wysłania **w wypadkach szczególnej wagi takich komisarzy.** Następnie przyjęto propozycję, polecającą sekretarjatowi generalnemu Ligi zbieranie materjałów o tem, w jaki sposób mniejszości narodowe wypełniają swe obowiązki wobec państw, do których należą.

*

POLSKA PODWYŻSZYŁA SWÓJ UDZIAŁ W LIDZE NARODÓW.

Genewa. (PAT). Na sobotniem posiedzeniu komisji prawno-konstytucyjnej podczas dyskusji nad rozdziałem kosztów Ligi Narodów, zażądał Askenaze poza porządkiem dziennym głosu dla min. Plucińskiego w celu złożenia deklaracji imieniem rządu polskiego. Deklaracja wygłoszona przez p. **Plucińskiego,** przypomina, że podczas ubiegłego zgromadzenia Liga uchwaliła obniżyć udział Polski w kosztach Ligi ze sumy płaconej poprzednio 35 punktów według skali, **na 15 punktów.** Polska z wdzięcznością przyjęła ulgę, uwzględniającą wyjątkowo ciężkie położenie Polski. Delegacja polska konstatuje z zadowoleniem, że odtąd sytuacja ekonomiczna Polski uległa znacznej poprawie. Równowaga ekonomiczna nie jest jeszcze zupełna i nie odpowiada jeszcze całkowicie istotnej potędze produkcyjnej kraju. Sytuacja finansowa przedstawia trudności, zwłaszcza kwestja waluty stanowi poważną troskę rządu. Pomimo tego rząd polski uwzględniając postępy uczynione w roku ubiegłym i jako jeden z członków-założycieli Ligi, poczuwając się do obowiązku uczestniczenia w miarę możności w wydatkach, przeznaczonych na jej wzniosłe cele, **proponuje z własnej inicjatywy powiększyć udział Polski o 10 punktów, czyli do 25.** Deklarację p. Plucińskiego przyjęła pełna komisja owacyjnymi oklaskami. Jedynie tylko delegat litewski Joninas wystąpił z propozycją, atakując Polskę z powodu Wilna i żądając, wobec tego, że Litwa płaci 5 punktów, podniesienia udziału Polski conajmniej do 50 punktów. P. Pluciński protestował przeciw wystąpieniu litewskiemu, prosząc prezesa o ochronę przeciw atakom. Gdy Joninas chciał zabrać głos po raz drugi, prezes komisji Scijaloja przerwał mu.

Niema układu wojsk. między M. ententą a Polską.

Praga. (AW). Czechosłowackie biuro prasowe dementuje urzędowo wiadomość, podaną przez prasę berlińską o zawarciu **tajnej konwencji militarnej** między rządami Małej Ententy a Polską.

Nowa podwyżka opłat pocztowych.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, z dniem 1. listopada ma nastąpić nowa podwyżka opłat pocztowych o 100 procent.

wieckiej. Wątpię, czy dziś mógłby autor wspomnianych felietonów podtrzymać prawdziwość swych zestawień z dziedziny ukraińskiego szkolnictwa na Ukrainie sowieckiej. Obecnie szkolne instytucje ukraińskie, począwszy od szkół ludowych do uniwersytetów w Kamieńcu i Kijowie włącznie, ukraińskiemi są chyba z szyldu tylko, tolerowanego na razie jeszcze. Do wszystkich szkół wprowadzono bowiem już obowiązkowo, obok ukraińskich, wykłady rosyjskie, które niewątpliwie wkrótce wyprą całkowiecie wykład ukraiński. A stanie się tak niewątpliwie wobec stosowanych represji przeciw licznym jednostkom z ukraińskiego świata nauczycielskiego. W tępieniu nauczycielstwa ukraińskiego odegrał ostatnio haniebną rolę niejaki Sidorjak — Galicjanin, do niedawna rektor uniwersytetu ukraińskiego w Kamieńcu. Przez długi czas osobnik ten odgrywał w szeregach swoich kolegów rolę niepodległościowca, okazało się jednak, że był to sowiecki prowokator, którego robota zdradziecka wobec własnych rodaków doprowadziła do aresztowań wśród profesorów uniwersytetu w Kamieńcu i wydalenie ich z zajmowanych posterunków w głąb Rosji. Oto niektóre z nazwisk wysiedlonych z Kamieńca profesorów-Ukraińców: Chwadoriw i Perchomenko, prof. matematyki; Alenicz, prof. astronomii; Połoński, prof. chemji; nadto profesorowie: Kremarenko, Koszykiw, Gomorjak, Herynowicz, Orłow, Łysenko, Bezborodko i szereg innych.

Na skutek prześladowań uciekło z kijowskiego uniwersytetu i z Odessy 22 profesorów Ukraińców za granicę. Ogołocone przez nich z konieczności posterunki obejmą czarnosecińcy. W jakim zaś duchu poprowadzą ukraińskie szkolnictwo to świadczy o tem obsada poszczególnych naczelnych posterunków w szkolnictwie na Ukrainie. Oto komisarzem oświaty na Ukrainie jest niejaki Rusanów, Moskal z Kurska, używający na Ukrainie przybranego nazwiska: -Hryńko. Do swej dyspozycji ma Rusanów-Hryńko innych towarzyszy z Rosji lub zmoskwiczonych Ukraińców. Tento Rusanów-Hryńko właśnie sprawił takie spustoszenie w szeregach nauczycielstwa ukraińskiego, nasyłając tam prowokatorów i wyznaczając specjalną komisję „trojkę" do kamienieckiego uniwersytetu.

Suwerenność Ukrainy sowieckiej, która zresztą od początku była zaledwie cieniem tego, co pod tem określeniem się rozumie, dziś właściwie nie istnieje. Zniszczyły ją jaskrawe rusyfikacyjne zarządzenia, których „Rada Ukraińskich Ludowych Komisarzy" w Charkowie często sama jest inicjatorką lub powolnym wykonawcą. Formalne zlanie się Ukrainy z Rosją dojrzewa. Oto jeden z urzędników sowieckich prof. Aleksandrow przedstawił „rządowi" w Charkowie nowy podział administracyjny Ukrainy, który nazwano w projekcie „Juho-zapadnym krajem". Wedle tego projektu „Juho-zapadnyj kraj" rozpadnie się na następujące okręgi: 1. „Centralnyj Jużnyj Okrug", obejmujący Charków, Połtawę i Kijów. 2. Juho-biereżnyj Okrug, obejmujący Jekaterynosław, Chersoń, Odessę. 3. Podole-centrum Winnica. Projekt ten przyjęty w Charkowie oczekuje swej aprobaty w Moskwie, skąd zresztą płynęła inspiracja dla tego projektu.

Ukraina stoi wobec supremacji moskiewszczyzny z którą czeka niepodległościowe elementy ukraińskie nowa ciężka walka.

N. N.

—oo—

Przegląd światowy.

PROGRAM ANGIELSKIEJ POLITYKI NA BL. WSCHODZIE.

Ogłoszony został oficjalny komunikat angielski, omawiający politykę rządu angielskiego w związku z sytuacją, wytworzoną przez zbliżanie się wojsk kemalistycznych do Konstantynopola i cieśnin. Rząd angielski uważa **istotną i trwałą wolność cieśnin** za żywotną konieczność, w imię której gotów jest **rozwinąć odpowiednią akcję. Kwestja Konstantynopola stoi do pewnego stopnia na uboczu.**

Wobec stanu napięcia umysłów w Turcji po odniesionych zwycięstwach, oraz wobec wygórowanych żądań kemalistów, byłoby wielkim błędem zawierzyć całą sprawę wyłącznie akcji dyplomatycznej. W właściwych punktach znajdą się **siły zbrojne, zupełnie wystarczające do zabezpieczenia cieśnin i uchronienia przeciw wszelkim atakom tureckim.** Następnie omawia komunikat wpływ zbliżania się wojsk tureckich do cieśnin na sytuację na Bałkanach. — W końcu zwraca się komunikat do Jugosławji i Rumunji z zapytaniem, co sądzą o kwestji tureckiej na Bałkanie. (PAT).

RUSINI CZESCY PROTESTUJĄ.

Komitet egzekucyjny partji ruskiej na Węgrzech wysłał do Ligi Narodów memorjał w sprawie niewypełnienia przez Czechosłowację zobowiązań przyjętych przez nią i podkreślonych w tym roku jeszcze przez komisję mniejszości narodowych (Hymans, markiz Imperiali, wicehr. Ishii).

Ugruntowanie przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Powrót Naczelnika Państwa do Warszawy. — Król rumuński Ferdynand odwiedzi Polskę z początkiem 1923 r.

ODJAZD Z SINAJA.

Sinaja. (PAT.) O godz. 19.30 Naczelnik Państwa wraz z orszakiem opuścił Sinaja, udając się z powrotem do Warszawy. Król odprowadził Naczelnika do stopni wagonu. Przy pożegnaniu król Ferdynand i Naczelnik Państwa zamienili długi i serdeczny uścisk dłoni.

REWIZYTA KRÓLA FERDYNANDA.

Bukareszt. (PAT.). 17. września. Według informacji z kół dyplomatycznych **król Ferdynand ma udać się do Warszawy z rewizytą** w połowie marca 1923 r. **Podczas obecnej wizyty Naczelnika Państwa w Sinaja, uregulowane zostały wszystkie kwestje dotyczące współpracy politycznej Polski i Rumunji.**

KONFERENCJA NACZELNIKA PAŃSTWA Z POSŁEM POLSKIM W KONSTANTYNOPOLU.

Warszawa. (Tel. wł.). (G.) W związku z wczorajszym przyjazdem Naczelnika Państwa z Sinaja dowiadujemy się, że w przejeździe w Ploeszti Naczelnik Państwa odbył dłuższą konferencję z posłem polskim w Konstantynopolu p. Baranowskim, zawezwanym tam umyślnie. Konferencja była w związku z ostatnimi wypadkami na bliskim wschodzie. Po konferencji poseł Baranowski wyjechał natychmiast z powrotem do Carogrodu.

TELEGRAM KRÓLA RUMUŃSKIEGO.

Warszawa. (PAT.). W odpowiedzi na telegram Naczelnika Państwa, wysłany w chwili przekroczenia granicy polsko-rumuńskiej w powrotnej podróży otrzymał Naczelnik Państwa od króla rumuńskiego następującą depeszę.

Jego Ekscelencja marszałek Piłsudski w Warszawie.

Z uczuciem szczęścia dowiaduję się, że w dobrem zdrowiu stanął Pan znowu na ziemi ojczystej i śpieszę wyrazić Panu w imieniu własnem i

---

HJALMAR BERGMAN. 66

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Mhaa — mruknął jaśnie pan. A więc wszystko dobrze. Zresztą... zresztą powiadają, że się kapiecie razem?

— Kto to powiedział? Ciocia Ludwika naturalnie? Słyszał to kto? Czy i to już niedobrze? To robiliśmy przecie zawsze. Tak... i wyobraź sobie, przecież ta głupia ciotka myśli, że jestem w nim zakochana! Słuchaj, wujku, kąpałbyś się ty z człowiekiem, w którym byłbyś zakochany?... tak prawdziwie zakochany... rozumiesz, co?

— Licho to wie! — mruknął baron.

— Nie, tego byś nie chciał z pewnością... Piotr na przykład...

Umilkła, tonąc w głębokiej zadumie. Chrapanie barona nabrało regularności i spokoju. Blandzia, zaś budząc się z zamyślenia, powiedziała:

— Nie, żebym mogła twierdzić, że jestem w nim zakochana — a po chwili znowu rzuciła z niechęcią: — właściwie mnie podoba się każdy nowy chłopiec, którego zobaczę. Ale tak zupełnie zakochana nie będę nigdy... nie, nigdy — skonstatowała smutno i gniewnie. Zirytowana zaczęła szarpać jaśnie pana, aż mu brzuch począł tańczyć.

— Coo! co, do djabła, wyrabiasz zwarjowana dziewo?

— No, bo nic nie mówisz, tylko chrapiesz a chrapiesz...

— Niech mnie licho porwie, jeżeli ja chrapię — ziewnął jaśnie pan. — No, no, mieliśmy pono mieć poważną rozmówkę, co? O małżeństwie, tak. Właściwie djablo idjotyczna rzecz mówić o czemś podobnem. Pytanie zostało postawione za wcześnie. To grunt. Ale jesteśmy śmiertelni, a chciałem uprzedzić pewne spekulacje... No, jeszcze pożyjemy parę latek, a panience zostawimy czas do namysłu. Wyślemy Kubę na uniwersytet, potem zobaczymy, co z tej pokraki będzie. A tymczasem będziemy sobie siedzieli na Rogersshofie, będziemy kształcili nasze talenta i będziemy się rozglądali. Zgadzamy się? — zapytał, wyciągając do niej rękę.

— Dobrze... choć zabawy nie będzie bez Kuby, ale mniejsza o mnie.

I aby tej ugodzie nadać pozór kupieckiej odmowy, dodała: — A więc zgoda, wuju, na to dajemy sobie łapę — umowa stoi!

I dali sobie łapę.

— Słuchaj, teraz możesz sprowadzić Wikberga.

Skinęła głową, ale się nie ruszyła z miejsca.

— Ach, ach — powzdychiwał jaśnie pan — chcesz jeszcze czego?

— Nie... to jest... chciałabym tylko wiedzieć... czy gniewasz się na Piotra?

Baron wykrzywił się paskudnie, ale zanim odpowiedział, zawołała się Blandzia: — Cyt! ktoś puka!

— To pewnie Wikberg, idź i otwórz!

Blandzia skuliła się. — Boję się. — Wspięła się na łóżko, jak tylko mogła najwyżej, mówiąc: — Drogi, kochany wujaszku, boję się czegoś.

— Co takiego? czego?

— Bo pomyśl, gdyby to był Kuba!

— Proszę — zawołał jaśnie pan.

Rzeczywiście to był Kuba.

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

Kuba i Blandzia.

Przyszedł on wprost z chaty myśliwskiej. Odbył szybki, długi marsz, więc wyglądał dość zgrzany.

— Dobry wieczór — rzekł, wchodząc, poczem zdjął z ramienia strzelbę i postawił ją pod drzwiami.

— Dobry wieczór, dobry wieczór — odpowiedział baron, Blandzia zaś nie wydała głosu.

— Czy jest tu Blandzia?

— Chyba widzisz. A ty gdzie tkwiłeś?

— W chacie — odparł krótko. Blandzi wydał się bardzo rozgorączkowany. Skurczyła się jeszcze bardziej, chowając nogi pod siebie.

Tak, był rzeczywiście trochę zgrzany. Przez całą drogę czuł się taki zadowolony. Postanowił upartą Blandzię przykrócić nieco. Mój Boże, dość tych kaprysów. Jak będzie ją miał sam dla siebie, wtedy... Potem gwizdał, nucił, strzelił raz na cześć Blandzi, drugi raz na swoją własną. Lecz pierwszym człowiekiem, spotkanym na Rogershofie była Lena, która mu opowiedziała, że Piotr jest po słowie z Blandzią.

(C. d. n.)

——oo——

królowej naszą szczerą wdzięczność za wzruszające słowa, skierowane do nas przy końcu Jego pobytu w Rumunji. Z radością podejmowaliśmy Pana pośród nas i mogę Pana zapewnić, że wspomnienie Pańskiej osoby zarówno jak i uczucie niezmiennej przyjaźni obu naszych narodów sąsiadujących i sprzymierzonych pozostanie na zawsze żywemi w naszych sercach.

ODZNACZENIA.

Sinaja. (PAT.) Przez czas pobytu Naczelnika Państwa w Sinaja rozdane zostały następujące główne odznaczenia: Naczelnik Państwa otrzymał Krzyż Michała Walecznego trzech klas oraz Wielką Wstęgę orderu Karola I., ministrowie Narutowicz i Skrzyński Wielką Wstęgę Gwiazdy Rumuńskiej, Przeździecki i gen. Suszyński Wstęgę Korony Rumuńskiej, Targowski odznakę oficera Gwiazdy Rumuńskiej.

Ze strony rumuńskiej odznaczenia otrzymali: Król Ferdynand krzyż Virtuti Militari, następca tronu Virtuti Militari i Order Białego Orła, ks. Mikołaj Order Białego Orła, prezydent min. i wszyscy min., oraz marszałek dworu „Polonia Restituta".

OFIARY FILANTROPIJNE NACZ. PAŃSTWA.

Sinaja. (PAT.) Naczelnik Państwa złożył 50.000 lei na rzecz biednych Bukaresztu, 50.000 lei dla Towarzystwa opieki nad dziećmi pozostającemi pod protektoratem królowej i 25.000 lei dla biednych Sinaja.

OWACYJNE POWITANIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.). Warszawa powitała wczoraj manifestacyjnie Naczelnika Państwa, powracającego do stolicy po wizycie u króla rumuńskiego w Sinaja. Około godz. 10.30 przybyli na powitanie Naczelnika Państwa przedstawiciele rządu z prez. Nowakiem na czele, członkowie ciała dyplomatycznego akredytowani przy rządzie polskim, przedstawiciele min. spr. zagr., prezydjum Rady ministrów, dowódca okręgu gen. Kuliński, komisarz rządu Borzęcki, komisarz policji Hoszowski i cały szereg osób ze świata politycznego i ze sfer społecznych. O godz. 10.55 przy dźwiękach hymnu zajechał specjalny pociąg, wiozący Naczelnika Państwa na stacje. Witany przez członków rządu, Naczelnik Państwa wysiadł z wagonu w towarzystwie min. Narutowicza i przeszedłszy przed kompanją honorową, podążył do salonu przyjęć, gdzie oczekiwali nań członkowie ciała dyplomatycznego. Po krótkiem powitaniu Naczelnik wśród entuzjastycznych okrzyków odjechał w towarzystwie adjutanta gen. Jacyny do Belwederu.

—oo—

Usiłowany zamach stanu w Bułgarji.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Korespondent „Przeglądu Wieczornego" telegrafuje z Sofji: Opozycja rusofilska w Bułgarji usiłowała wykonać zamach stanu, obalić rząd Stambolijskiego i wplątać Bułgarję w nową wojnę przez wtargnięcie do Tracji, rzekomo dla obrony jej przed wojskami greckiemi. Opozycja cieszy się poparciem emisarjuszy angielsko-niemieckich. Przy dokonywaniu rewizji u Rosjan z organizacji Wrangla, wykryto dokumenty, wskazujące na przygotowanie do zamachu stanu, wobec czego poczyniono liczne aresztowania. Na dzień 17. bm. wszystkie partje opozycyjne zamierzały urządzić wielkie demonstracje antyrządowe, jednakże rząd temu zapobiegł. Rząd wezwał sobranie na sesję nadzwyczajną i przedłoży projekt ustawy o zabezpieczeniu państwa przeciwko zamieszkom wewnętrznym.

PORAŻKA OPOZYCJONISTÓW.

Sofja. (PAT.). 18. września. Dzień wczorajszy upłynął bez żadnych wypadków. Meeting zwolenników bloku opozycyjnego nie odbył się z powodu zbyt małej ilości uczestników. Do Tirnovo przybyło z górą 40.000 zwolenników partji ludowej. Co się tyczy odpowiedzialności sprawców wojny, to wykonanie nad nimi wyroku zostało odroczone, w zamian za uzyskanie ze strony rządu obietnicy, że zarządzone zostanie referendum ludowe w przedmiocie postawienia w stan oskarżenia wszystkich członków gabinetu Geszow-Danew i gabinetu Malinow-Kosturkow.

BUŁGARJA NIE ZAWARŁA SOJUSZU Z TURCJĄ.

Bordeaux. (PAT.). Bułg. Biuro pras. zaprzecza wiadomościom o rzekomych rokowaniach między b. prezydentem Izby tureckiej, a bułgarskim prezydentem ministrów Stambulijskim, które miały na celu zawarcie sojuszu bułgarsko-tureckiego.

Przegląd zadań jesiennej sesji Sejmu.

Dziś pierwsze posiedzenie.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dziś, dnia 19. bm. odbędzie się pierwsze plenarne posiedzenie jesiennej bieżącej sesji. Porządek dzienny podawaliśmy już przed paru dniami. Przypomnieć jednak należy, że **głównym punktem obrad będzie nowela do ustawy o reformie rolnej,** dotycząca wykupu majątków w byłym zaborze pruskim, oraz **nagły wniosek rządu o ustawie samorządu wojew. dla Małopolski Wschodniej.**

Przed plenarnem posiedzeniem odbędzie się konwent senjorów, którego zadaniem będzie ustalenie takiego planu prac, którýby nie wpłynął na przedłużenie sesji. W środę, 20. bm. plenum nie będzie, natomiast odbędzie się szereg komisji, jak komisji konstytucyjnej nad ustawą o samorządzie woj. dla Małopolski Wsch., zagranicznej nad projektem ustaw ratyfikacyjnych szeregu konwencji, jakieśmy zawarli w ciągu ostatnich dwu lat, skarbowo-budżetowej dla rozpatrzenia projektów skarbowych, które min. Jastrzębski chciałby załatwić w obecnej sesji i wreszcie komisji demobilizacyjnej i robót publicznych. **Drugie plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek,** 21. bm. i na niem min. skarbu Jastrzębski wygłosi zapowiedziane expose.

KONIECZNOŚĆ RATYFIKACJI UMOWY BAŁTYCKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Jedną z najważniejszych ustaw o ratyfikacji umów, których załatwienia będzie żądał minister spraw zagr. w bieżącej sesji sejmowej będzie t. zw. umowa warszawska między państwami bałtyckiemi a Polską. Należy przypomnieć, że umowa warszawska została już ratyfikowana przez Łotwę i Estonję, dlatego też pożądanemby było dla dalszego rozwoju naszej polityki bałtyckiej, aby tę ratyfikację załatwić i w naszym Sejmie, a to tem bardziej, że w najbliższym czasie wypływa cały szereg spraw interesujących państwa bałtyckie i Polskę. Na koniec października zapowiedziany jest w Rydze Zjazd ministrów spraw zagr. państw bałtyckich i Polski, zaś w drugiej połowie września zjazd w Moskwie w sprawie rozbrojenia. Wprawdzie Finlandja nie ratyfikowała tego układu, nie przesadzając jednak czy przyszły sejm helsingforski uzna tę umowę, konstatujemy, że dla nas jest ona ważną w chwili, kiedy ją ratyfikowali dwaj bliżsi bałtyccy sąsiedzi.

—oo—

Klęska Grecji.

GRECJA STRACIŁA OSTATNIĄ ARMJĘ.

Angora. (PAT). Wojska kemalistów wzięły do niewoli ostatnią armję grecką, jaka stawiała jeszcze opór w Azji Mniejszej. Armja ta, licząca 7.000 ludzi, stała pod rozkazami gen. Detiadisa.

ADRJANOPOL ZBUNTOWAŁ SIĘ PRZECIW GREKOM.

Londyn. (AW.). „Daily Mail" donosi z Konstantynopola o wybuchu buntu robotniczego w Adrjanopolu. Robotnicy ci wspierani przez pewną część ludności wypędzili polityczne władze greckie

RZĄD GRECKI PROJEKTUJE ROZWIĄZANIE PARLAMENTU.

Ateny. (PAT). Rząd zamierza rozwiązać zgromadzenie i rozpisać nowe wybory.

—o—

SMYRNA W PŁOMIENIACH.

Smyrna. (PAT.). 17. września. Pożar trwa, jednakże w nieco mniejszych rozmiarach.

GRECY BOMBARDUJĄ DZIELNICĘ TURECKĄ.

Ateny. (PAT.). Krążownik grecki zbombardował turecką dzielnicę w Smyrnie.

KOMUNIKAT GRECKI O ZAJŚCIACH W SMYRNIE.

Warszawa. (PAT). Królewskie poselstwo greckie komunikuje: Wiadomości telegraficzne, jakie nadeszły do poselstw greckich w ciągu ostatnich dwu dni, dają dokładne informacje o okrucieństwach, popełnionych w Smyrnie i o pożarze miasta. Z chwilą zajęcia miasta, przystąpili kemaliści do wykonania masowych egzekucji na Grekach i Armeńczykach, zarzucając im, że okazywali pomoc armji greckiej. Wielu żołnierzy greckich, którzy nie zdążyli w porę opuścić miasta, zostało wymordowanych. Innych schwytanych żołnierzy w workach rzucano do morza. Zamordowano również metropolitę greckiego Chryzo-

Zawikłania wojenne na bliskim Wschodzie.

Francja i Włochy nie wezmą udziału w czynnem przywracaniu pokoju. Państwa Bałkanu również nie chcą wojny. L. George osamotniony.

WŁOCHY ZACHOWUJĄ ŚCISŁĄ NEUTRALNOŚĆ.

Londyn. (PAT). Ambasador włoski oświadczył wczoraj w forreigne office, że Włochy zachowują desinteressement co do traktatu w St. Giovani di Medua i **na wypadek nowych zawikłań wojennych na Bałkanie, zachowają neutralność,** to też nie mogłyby wziąć udziału w ewentualnej wspólnej akcji przeciw Kemalowi Paszy.

ANGLJA WYSYŁA WOJSKA DO KONSTANTYNOPOLA.

Malta. (PAT.). 18. września. Odjechał stąd do Konstantynopola pułk szkocki wraz z oddziałem aeroplanów.

DOMINJA ANGIELSKIE NIE CHCĄ WOJNY Z TURCJĄ.

Londyn. (AW.). W sprawie angielskich zbrojeń przeciw kemalistom oświadczył rząd kanadyjski, że dopiero musi rozważyć, czy może wziąć udział w nowej wojnie. Taksamo południowo-afrykańska republika **nie sprzyja zaczepnym planom rządu angielskiego. Indyjska Rada państwowa** dała do zrozumienia, że w razie wypowiedzenia wojny Turcji, Anglja odczuł od siebie 75.000 mahometan, poddanych angielskich.

POCZĄTKI WOJNY TURECKO-ANGIELSKIEJ?

Ateny. (AW.). Kemaliści odparli oddziały aljantów, chcące dostać się do Smyrny.

ROSJA SPIESZY Z WOJSKOWĄ POMOCĄ KEMALISTOM.

Ryga. (PAT.). 18. września. Donoszą tu ze źródeł angielsk., że na nadzwyczajnem posiedzeniu, zwołanem z powodu zwycięstwa Kemalistów, wojsko i rada sowietów postanowiły zatrzymać wszystkie siły wojskowe na Kaukazie oraz flotę czarnomorską w pogotowiu, aby móc wystąpić z interwencją na pierwszy znak, dany ze strony kemalistów.

stoma. Ten wybitny dostojnik kościoła, znany ze swych uczuć patrjotycznych i szerokich poglądów, był zdecydowanym zwolennikiem unji kościołów. Metropolita Efezu, który w przebraniu zdołał uciec na okręcie zagranicznym, komunikuje, że Mrs. Chryzostom zelżony przez generała Nurredina, wydany został przez tego ostatniego na pastwę tłumowi Muzułmanów, który, po wyrwaniu mu brody, ciągnął go przez ulice miasta. Ciało metropolity, jak również i jego sekretarza poćwiartowano. **Pożar w Smyrnie wzniecili Turcy**, aby zatrzeć ślady morderstw i grabieży. Pożar poprzedziło systematyczne i masowe mordowanie ludzi, trwające przez całą noc. Wielkie amerykańskie firmy Tobacco Comp. i Standart Comercial zostały zburzone. Olbrzymie ilości środków żywności zniszczono, powodując prawdziwy kryzys żywnościowy. Liczba ofiar przewyższa 100.000.

Ze Śląska.

Z ZACHODNIEJ KOMISJI GRANICZNEJ.

Berlin. (AW). Na ostatniem posiedzeniu komisji do wytyczenia granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku, rozważane były żądania Niemiec co do zniesienia korytarza polskiego koło miejscowości Ruda-Hammer celem umożliwienia bezpośredniej komunikacji między Zabrzem a Bytomiem. Przedstawiciel Polski kategorycznie odrzucił te żądania, dowodząc jednocześnie konieczności rozszerzenia korytarza i przesunięcia granicy na korzyść Polski.

HUTA BISMARCKA WYDALIŁA 8000 ROBOTNIKÓW ZA POBICIE DYREKTORA FABRYKI.

Katowice. (AW). „Huta Bismarcka" zwolniła bezterminowo wszystkich robotników w liczbie 8.000, twierdząc, że wobec zajścia między jednym z dyrektorów a robotnikami, nie może prowadzić dalej przedsiębiorstwa. Władze wojewódzkie podjęły kroki, by nie dopuścić do zakłócenia porządku publicznego, organizacje zaś polskie starają się powstrzymać robotników od możliwych ekscesów.

HUTA BISMARCKA BĘDZIE URUCHOMIONA.

Katowice. (PAT.). Min. Darowski konferował z woj. Rymerem i dyrekcją Huty Bismarcka. Dyrekcja huty zgodziła się pod naciskiem przedstawiciela rządu na uruchomienie huty od czwartku.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.). Rada ministrów na posiedzeniu dnia 18. bm. uchwaliła wniosek min. spraw zagr. w sprawie przystąpienia Polski do międzynarodowej konwencji ruchu samochodowego, wniosek min. spraw wojskowych w sprawie dodatkowych kredytów dla batalionów celnych i dla dotacji przyznanych bankom na cele budowlane, wniosek min. skarbu o rozszerzenie na Ziemię Wileńską mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie udzielenia ministrowi skarbu pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń w sprawie regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz obrotu obcemi walutami, projekt ustawy o rozszerzeniu ustaw o szkołach akademickich na Akademję sztuk pięknych w Krakowie, projekt ustawy upoważniający rząd do uchylenia i zmiany przepisów dotyczących kościoła rzym.-kat. a niezgodnych z konstytucją, projekt ustawy w przedmiocie zmian niektórych ustaw o postępowaniu sądowo-cywilnem obowiązujących w b. dzielnicy austrjackiej, projekt ustawy o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i szereg spraw bieżących.

PRZEJĘCIE GRANICY WSCHODNIEJ 22. B. M.

Warszawa. (AW). 22. bm. odbędzie się w Stołpcach ostateczne przejęcie granic wschodnich przez władze administracyjne z rąk mieszanej komisji gwarancyjnej, która już ukończyła swe prace. Przedstawicielem delegacji polskiej będzie p. Pieciszewski, starosta brasławski. Po objęciu granicy podpisany zostanie akt przejęcia.

—o—

FRANCUSKI PROJEKT ROZBROJENIA.

Genewa. (PAT.) Na posiedzeniu komisji dla spraw rozbrojenia De Jouvenelle przedstawił **tezę francuską, uzależniającą redukcję zbrojeń od zawarcia szeregu paktów gwarancyjnych.** Jouvenelle wypowiada się za rozpoczęciem akcji od zawarcia ograniczonych paktów niektórych państw, co zresztą nie wykluczałoby hipotezy jednego paktu ogólnego. **Rządy rozbroją się tylko wówczas, jeżeli w drodze gwarancji będzie im zapewnione bezpieczeństwo.** Robert Cecil na skutek swej rozmowy z delegatem francuskim oświadczył, że ma nadzieję dojścia z nim do porozumienia, przyczem opowiedział się za odesłaniem rezolucji do komitetu redakcyjnego w celu wypracowania jednego uzgodnionego tekstu rezolucji.

BALFOUR NAKŁADA WIĘZY NA AUSTRJĘ.

Genewa. (PAT). Specjalny sprawozdawca „Telegraphen Comp." donosi, że Balfour wystąpił z propozycją, aby państwa interesowane, zanim udzielą Austrji kredytu, narzuciły jej pewnego rodzaju **traktat gwarancyjny**, któryby uniemożliwiał jej swobodę decyzji zarówno pod względem politycznym, jak i finansowym.

AUSTRJA POTRZEBUJE 520 MILJ. NA RESTAURACJĘ SKARBU.

Genewa. (PAT). Na sobotniem posiedzeniu komisji dla sprawy austrjackiej, przedłożone zostało sprawozdanie komisji finansowej, dowodzące, że dla sanacji finansowej Austrji potrzebny jest kredyt 520 miljonów koron w złocie na najbliższe dwa lata.

Wycieczki francuskie we Lwowie.

W dniach 15., 16., 17. i 18. bm. gościł Lwów w swoich murach dwie wycieczki młodzieży francuskiej przybyłej dla nawiązania kontaktu z młodzieżą polską i zadzierzgnięcia nierozerwalnych węzłów przyjaźni przez bliższe poznanie Polski i jej mieszkańców. W dniu 15. bm. przybyła do Lwowa wycieczka 110 uczniów szkół średnich w towarzystwie 10 profesorów. W Przemyślu na dworcu oczekiwał wycieczkę z ramienia lwowskiego komitetu przyjęcia przewodniczący komitetu prof. dr. Zygmunt Czerny, we Lwowie powitali wycieczkę hr. Wodzicki, delegat województwa, wiceprezydent miasta dr. Stahl, kurator Sobiński, prezes Tow. „Przyjaciół Francji dr. Dembowski, szefowie wydziałów Kuratorjum i delegaci młodzieży szkół średnich. Po przemówieniach i odegraniu „Marsylianki" udała się młodzież do Kasyna miejskiego na obiad. W czasie obiadu przemawiał p. kurator Sobiński na cześć gości i jeden z profesorów francuskich na cześć Polski. Następnie pod przewodnictwem przewodniczących rozmaitych sekcji przyjęć odbyło się zwiedzanie gimnazjum im. Stefana Batorego, Cmentarza Obrońców Lwowa, Targów Wschodnich, Panoramy i miasta po podwieczorku w szkole kadetów. Wieczorem odbył się Raut w salach Kasyna. U wejścia przyjmowali gości kurator Sobiński i prof. dr. Czerny. Sala wypełniła się młodzieżą francuską i polską obojga płci. Przybyły wszystkie wybitniejsze osobistości miasta, prezydjum Rady miejskiej, gen. Haller, gen. Thullie, gen. Linde, prezydent Izby skarbowej p. Bugno, wizytatorowie, dyrektorowie gimnazjów. Chór młodzieży męskiej, śpiew porywający p. Korolewicz i p. Cyganika i subtelna gra pni Ottawowej wypełniły program. Ogólny aplauz wśród Francuzów wzbudziły tańce narodowe polskie. Przy dźwiękach walca czas mijał zbyt szybko młodzieży na tańcach i na ożywionej koleżeńskiej wymianie zdań z kolegami francuskimi. Wycieczkowcy i jej kierownicy specjalnie wzruszeni byli przyjęciem zgotowanem im we Lwowie, „w tem najbardziej francuskiem ze wszystkich miast polskich", jak się wyrazili. Nawiązały się znajomości i przyjaźnie, na których oprzeć się będzie mogła w przyszłości trwała budowa przyjaźni obu narodów.

Wycieczka opuściła Lwów z żalem rano w sobotę, udając się w dalszą podróż do Borysławia, Zakopanego i Krakowa.

W nocy z 15. na 16. przybyła do Lwowa wycieczka katolickiego związku młodzieży akademickiej francuskiej. Zamieszkali w gmachu Seminarjum duchownego. W sobotę o godz. 10 rano sekretarz Tow. Przyjaciół Francji prof. dr. Czerny przedstawił wycieczkę ks. arcybiskupowi Bilczewskiemu i rektorowi uniwersytetu Jana Kazimierza ks. Narajewskiemu. Następnie w towarzystwie młodzieży akademickiej polskiej, zajmującej się przyjęciem francuskich kolegów, odbyło się zwiedzanie miasta. Wieczorem o godz. 6 w lokalu Tow. Przyjaciół Francji odbył się wieczór odczytowy wobec tłumnie zgromadzonych gości, wśród których zauważono ks. arcybiskupa Bilczewskiego i wielu profesorów naszych wszechnic. Po powitaniu przez prezesa dr. Dembowskiego, p. Desfontaine, prof. gimn. geograf., uczeń prof. Romera w porywającej czarem iście francuskim pogadance, pełnej humoru, poezji i poważnych myśli, rzucił kilka obrazów geograficznych Francji tak bardzo rozczłonkowanej i zróżniczkowanej, a jednak tak wielkiej w duchowej i narodowej jedności. Wskazał na wspólną cywilizacyjną misję, jaką Polska i Francja spełnia,, obie ożywione jednym duchem wolności i kultury śródziemnomorskiej, której są strażnicami na Wschodzie i Zachodzie. Ks. arcyb. Bilczewski w kilku słowach podziękował wycieczce za przybycie i wskazał na konieczność bliższego poznania się obu narodów.

Następnie ks. Gasque w porywającem, pełnem patosu przemówieniu wskazał na rozkwit życia religijnego we Francji, zwłaszcza po wojnie. Z Polaków przemawiali prof. dr. Chyliński, wskazując, że ideał Boga, Ojczyzny i Rodziny wspólny jest obu narodom i dr. Z. Czerny, który wskazał na trudności wśród jakich kształtowało się polskie życie państwowe, na trud organizacyjny Polaków, zmuszonych łączyć trzy człony, trzy odmienne ustroje w jedno dziś dzięki pracy i patrjotyzmowi wszystkich warstw polskich, dzięki naszym robotnikom i chłopom, którzy zwycięsko opierają się bolszewizmowi, Polska zrobiła wielkie postępy na drodze porządku, ładu i przemysłu, wykazując swą zdolność do życia państwowego.

W niedzielę odbywało się zwiedzanie miasta w dalszym ciągu. Wycieczka francuska z zachwytem i podziwem asystowała uroczystości poświęcenia sztandaru 26. pp. Wieczorem o g. 6, w lokalu Tow. Przyjaciół Francji odbył się II. wieczór dyskusyjny. Przemawiali uczeń „Ecole Politechnique" p. Duville, o życiu katolickiem młodzieży francuskiej, p. Mesnard, przewodniczący Związku „La Mission d'Eylan" przedstawił akcję t. zw. „Equippes sociales", akademickich kół oświatowych we Francji, walczących z propagandą komunistyczną wśród robotników i włościan. Delegat młodzieży polskiej p. Kucharski nakreślił obraz życia młodzieży polskiej.

Goście francuscy ujęci serdecznością przyjęcia, jakiego doznali w naszem mieście, postanowili pobyt swój przedłużyć do 18. bm. Temperament, werwa, dowcip iście francuski i bystrość naszej ludności czynią, zdaniem Francuzów, Lwów najbliższem ich sercu ze wszystkich miast polskich. W tej najdalszej strażnicy kultury śródziemnomorskiej najbarziej odczuwa się Europę.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 19. WRZEŚNIA?

W r. 86 urodził się Antonius cesarz rzymski. — W r. 1356 klęska Francuzów pod Poitiers. Król Jan dostał się do niewoli angielskiej. — W r. 1620 wojska polskie ruszyły do bitwy pod Chocimem. — W r. 1640 śmierć Krzysztofa Radziwiłła. — W r. 1665 zaraza w Londynie. — W r. 1799 bitwa pod Bergen. — W r. 1870 Francuzi oddają Wersal niemieckiemu kronprinzowi. — W r. 1878 austrjackie wojska zajmują Bihacs w Bośnii. — W r. 1890 John Rockefeller dał miljon dolarów na uniwersytet chicagowski. — W r. 1899 rząd francuski ogłasza rehabilitację Dreyfussa. — W r. 1903 angielscy aeronauci na balonie sterowym opuszczają Londyn, robiąc 30 mil w powietrzu.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Januarego; gr. kat. Cudo arch. Jutro rz. kat. Eustach.; gr. kat. Sozanta m. — Wschód słońca 5·17, zachód 5·30.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

Wtorek „Klątwa" (gość wyst. Ordon-Sosnowskiej).
Środa, „Tannhäuser" opera w 3 akt. Wagnera.
Czwartek „Klątwa" (ostatni gość. występ Ordon-Sosnowskiej).
Piątek „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace".
Sobota »Dziewczę z Holandji«.

Repertuar Teatru Rozmaitości.

Wtorek, „Miljarderzy" operetka w 3 akt.
Środa „Dr. Stieglitz" komedja.
Czwartek „Rozwódka".
Piątek „Kuzynek z Honolulu".
Sobota „Dr. Stieglitz".

Mały teatr miejski:

Wtorek „Morphium".
Środa „Sprawa Kaizera".
Czwartek »Morphium«.
Piątek „Kiki" komedja.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Czwartek 21. września; Stefan Askenase, pianista.

We Lwowie.

— Przejazd Naczelnika Państwa przez Lwów. W drodze powrotnej z Sinaja do Warszawy, zatrzymał się Naczelnik Państwa w niedzielę popołudniu na dworcu głównym przez 15 minut. Najwyższego dostojnika witali przedstawiciele wojskowości, województwa i miasta. Po przejściu wzdłuż frontu kompanji honorowej, marszałek Piłsudski udał się w dalszą podróż.

— P. Ludwika Czernowa, współpracowniczka naszego pisma, wyjechała na miesiąc do Paryża, gdzie uprzednio przebywała przez czas dłuższy. Z Paryża stale przysyłać nam będzie korespondencje z dziedziny politycznej i kulturalnej.

— Obrady Wydziału wykonawczego Zarządu okr. P. S. L. na wsch. Małopolskę odbyły się w dniu wczorajszym. W trakcie obrad nad sytuacją wewnętrzną wyrażono pełne zaufanie i podziękowanie kierownikowi „Sprawy Ludowej" i sekretarzowi organizacji P. S. L. na wsch. Małopolskę p. W. Czapczyńskiemu i wezwano go, by nadal funkcje swoje wykonywał.

— Uroczystość wręczenia sztandaru 26 pp. przez delegację obywatelstwa z Nowo-Radomska, skąd pułk ten się rekrutuje, odbyła się wczoraj i miała przebieg okazały i podniosły. Wręczenie sztandaru nastąpiło przed gmachem b. Sejmu o g. pół do 10 rano, o g. 1 przysięga w koszarach przy ul. Jabłonowskich. Obiad uroczysty w hotelu Krakowskim, wieczorem zaś piękna Akademja w Ognisku oficerskiem. Prof. Cetner grał na skrzypcach, deklamował prof. Krzyżanowski, p. Puchalska śpiewała, akompanjament spoczywał w ręku p. Frankowskiej. Deklamowała p. Waniczkówna. Rzęsistymi oklaskami darzono przedewszystkiem pp. Cetnera i Krzyżanowskiego, piękny sukces odniosła również p. Puchalska. Z uznaniem należy wspomnieć o pięknej grze doskonale wyćwiczonej orkiestry pułkowej.

— Tragiczny skon powstańca. Onegdaj zmarł nagle popularny i ogólnie lubiany w naszem mieście staruszek, powstaniec z r. 1863, Józef Chlebiński. Śp. Chlebiński był synem żołnierza napoleońskiego z 8. pułku ułanów. Po powstaniu styczniowem tułał się po świecie, a powróciwszy do kraju został funkcjonarjuszem T. S. L., na który to cel zbierając po lokalach publicznych stał się jedną z charakterystycznych, dobrze znanych postaci Lwowa. Rząd polski nadał mu, podobnie jak innym powstańcom, rangę oficerską z malutką, kilkutysięczną pensją, z której staruszek, obarczony rodziną, cudem tylko się utrzymywał. Onegdaj, wracając do domu, upadł na podwórzu przed własnem mieszkaniem i zginął na miejscu. Pozostała po powstańcu wdowa z trojgiem niezaopatrzonych dzieci znalazła się zupełnie bez środków do życia i zagraża jej najostatniejsza nędza. Redakcja naszego pisma apeluje do swych Czytelników, by nie pozwolili ginąć z głodu żonie i dzieciom jednego z ostatnich żołnierzy walk styczniowych i ogłasza składkę „**Dla wdowy po powstańcu**". Datki składać należy w Administracji naszego pisma.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we środę 20. bm. o g. 6 wiecz. Na porządku dziennym między innemi: Przystąpienie gminy do Spółki akc. „Powszechne Domy Składowe". Losowanie posagów z fundacji im. Boczkowskich. Sprawozdanie dyrekcji miej. szkoły przem. Dzierżawa gruntów folwarku „Persenkówka". Zatwierdzenie preliminarza budżetu teatrów m. na sezon 1922/23. Przyjęcie projektu nowej ustawy budowl. Regulamin obrad Rady miejskiej.

— M. S. O. do walki z rządem. Osławiony agitator endecki Krzysztofowicz, wyższy urzędnik kolejowy, na wiecu zwołanym w celu wznowienia organizacji Miejskiej Straży Obywatelskiej „dla samoobrony społeczeństwa w Małopolsce wschodniej", wykrzykiwał, że „mamy nietylko walczyć z wrogami ale z rządem który w swym obłędzie chce oddzielić (?) wschodnią Małopolskę od Macierzy". Tacy to „partjoci" mają tworzyć nowe kadry M. S. O.

— Emeryt, obejmujący stanowisko w służbie państwowej lub samorządowej pobierać może, podług wyjaśnienia ministerstwa skarbu, tylko taką część uposażenia emerytalnego, która wraz z wynagrodzeniem za służbę nie przewyższa uposażenia przywiązanego do stanowiska piastowanego ostatnio przez emeryta w czynnej służbie.

— Ostatnie gościnne występy Ordon-Sosnowskiej. Znakomita artystka wystąpi jeszcze tylko dwa razy w potężnej „Klątwie" Wyspiańskiego, tj. dziś we wtorek i we czwartek. Następnie Ordon Sosnowska wyjeżdża do Warszawy.

— W Teatrze Nowości obecny tydzień będzie bardzo urozmaicony. Niemal codziennie pójdzie inna operetka, oraz wesoła komedja pt. „Dr. Stieglitz". W przygotowaniu prześliczna operetka pt. „Bajadera".

— „Morphium", ciekawa, pięknie wystawiona sztuka Herzera, pójdzie jeszcze kilka razy w Teatrze Małym.

— Naukę gry na harfie wprowadzono w bież. roku szkolnym w konserwatorjum Pol. Tow. muz. Zapewne wiadomość ta zainteresuje zwolenników tej pięknej sztuki, którą wskutek wojny musiano zaniedbać. Obecnie powierzono kierownictwo tego kursu p. L. Kahanescu, uczenicy Akademji wiedeńskiej. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Pol. Tow. muzycznego.

— Proces Fedaka odroczony. Wskutek nagłego zachorowania przewodniczącego trybunału r. Mayera, zapowiedziana na wczoraj rozprawa przeciw Stefanowi Fedakowi i 12 towarzyszom została już poraz drugi odroczona. Wszystko już było przygotowane do rozprawy. W sali poustawiano specjalne stoły dla sprawozdawców dziennikarskich, stosy aktów ułożono na stołach trybunału. Ława obrońców liczyła niespełna 30 osób, a zapowiedziano aż 64 obrońców, również sprawozdawcy dziennikarscy z Francji, Włoch i Czechosłowacji nie pojawili się. Był to widocznie taki sam manewr demonstracyjny, jak z obrońcami. Po godz. 9 jeden z członków trybunału ogłosił, że z powodu zasłabnięcia przewodniczącego rozprawę odracza się na czas nieograniczony. Obrońcy zgromadzili się w sali dla nich przeznaczonej i po naradzie udali się gremjalnie do prezydenta sądu p. Hawla, domagając się, aby rozprawa odbyła się jaknajprędzej i aby wyznaczono zastępcę przewodniczącego. Również proszono, aby obrońcy mogli przeprowadzić konferencję ze wszystkimi oskarżonymi, na co prezydent się zgodził. Wkrótce sprowadzono oskarżonych do dużej sali sądowej, gdzie również zgromadziły się rodziny oskarżonych. Wszystkim „herojom" wręczono kwiaty. Konferencja trwała przeszło godzinę.

— Wygaśnięcie epidemji tyfusu plamistego w województwie lwowskiem. Po raz pierwszy od kilku lat sprawozdania tygodniowe lekarzy o chorobach zakaźnych za czas od 3 do 9 września br. nie zgłosiły żadnego zachorowania na tyfus plamisty na obszarze całego województwa lwowskiego.

— Panie Zaleski, czy trochę nie za drogo? Piszą nam z miasta: Przez cały czas trwania Targów byłem nieobecny we Lwowie. Po powrocie wstąpiłem do cukierni Zaleskiego przy ul. Akademickiej i ku wielkiemu memu zdumieniu dowiedziałem się przy rachunku, że ciastko, za które przed 10 dniami płaciłem 80 mk., obecnie kosztuje 115 mk. W paskarskiem Eldorado, jakiem jest Warszawa, płaci się do dziś w najlepszych lokalach 80 mk. Czyżby p. Zaleski w wyścigach cennikowych nie zanadto się pośpieszył?

— Miljonowe kradzieże kolejowe. Pinkas L. Horowitz, kupiec z Kołomyji, doniósł do policji, że z transportu rzeczy, sprowadzonych przez niego za pośrednictwem „Pierwszego gal. przedsiębiorstwa dla podróży i transportu we Lwowie" z Wiednia, brakowało 2 kosztowne boa i inne rzeczy, łącznej wartości 2 i pół miljona marek. — Onegdaj skradli nieznani sprawcy z pociągu, zdążającego ze Lwowa do Śniatyna, dwa zwoje materji o wadze 223 kg., wartości 10 milj. mk. — Ubiegłej nocy skradziono z wozu kolejowego na dworcu głównym kufer na szkodę Władysława Siwarga, w którym mieściła się garderoba, wartości około 1 miljona marek.

— Samobójstwo. Wczoraj pozbawił się życia przez zażycie większej ilości trucizny 20-letni Jan Piżmak, który był zajęty w Amerykańskiej Misji Metodystów przy pl. Bernardyńskim 17. Powodem tego rozpaczliwego kroku była zawiedziona miłość. Zwłoki denata odstawiono do miejsk. zakładu medycyny sądwej.

— Zaginięcie. Marja Wołoszańska ze Sambora doniosła do policji o zaginięciu wczoraj na pl. Krakowskim jej 10-letniego syna Grzegorza. Chłopak zgubiony jest wzrostu średniego, szatyn i miał na sobie granatowe ubranie, oraz maciejówkę. W razie odnalezienia prosi matka o odprowadzenie chłopaka do Anny Chamin, zam. przy ul. Smoczej 2.

Z całej Polski.

— Walny zjazd Towarzystwa Szkoły ludowej. XXVII doroczny walny zjazd T. S. L. odbędzie się w Przemyślu w dniach 29. i 30. września br. Powstanie Państwa Polskiego nietylko nie zmniejszyło zakresu działalności T. S. L., ale wskazało mu nowe cele wytężonej pracy, do której po chwilowej stagnacji, wywołanej stosunkami powojennymi zabiera się ze zdwojoną energją zdala od wszelkich haseł partyjnych. Wychowanie obywatelskie szerokich mas, walka z analfabetyzmem, ochrona polskich mniejszości na wschodzie i południu przed zalewem obcych żywiołów, troska o szkolnictwo polskie poza granicami kraju — oto główne zagadnienia, którym poświęcone będą obrady zjazdu.

— Na terenach naftowych hr. Jana Potockiego w Wulce obok Rymanowa dowiercony został na kopalni „Wulka" szyb naftowy nr. 22. o produkcji 20.000 kg. (2 wagonów dziennie). Tereny te zakontraktowane są przez akc. Tow. naftowe „Karpaty".

— Związek telefonistek warszawskich żąda podwyżki 50—70 proc., zarząd telefonów zgadza się dać 35 proc.

— Ojcobójstwo. W dniu 2. bm. we wsi Dmytrowice Konstanty Miśko zamordował swego ojca Iwana, 67-letniego starca. Powodem morderstwa był zamiar ojca odebrania swemu synowi 1 morga pola. Ojcobójcę ujęto.

— Zemsta córki na wyrodnym ojcu. We wsi Hujsko gospodarz Derkacz wypędził swoją żonę i nawiązał stosunek miłosny z Paraszką Dyrkacz, zaś z 15-letnią córką swoją Teodozją obchodził się niemiłosiernie. Poczucie krzywdy w młodem dziewczęciu zrodziło wkrótce nienawiść do ojca. Kiedy pewnego dnia ojciec udał się na noc do swej kochanki, dziewczę poszło o świcie pod dom znienawidzonej kobiety, która zabrała jej ojca i wypędziła z domu matkę i podpaliło strzechę. Ogień objął w tej chwili dach, lecz dzięki natychmiastowej akcji, resztę domu od zniszczenia zdołano uratować. Młodociana podpalaczka, ujęta przez policję, przyznała się do podpalenia i wyznała motywa zbrodni.

— Napady bandyckie. Do powracających ze Sokala Wł. Lipińskiego i Borynę z żonami strzelili jacyś bandyci, ukryci w gąszczach leśnych koło Borek. Na szczęście strzał był nieszkodliwy i napadnięci zdołali ujść cało z rąk rabusiów. — Wkrótce potem jednak napadło — zdaje się tych samych — 3 uzbrojonych bandytów na przejeżdżającego tą drogą kupca Herscha Finkla, którego obrabowali z gotówki 200.000 mk. i bundy wart. 50.000 mk.

— Pożar. Z niewiadomej przyczyny powstał pożar w nocy z 13 na 14 bm. na folwarku Adolfa Kremnicera w Ryklińcach zniszczył plony, wartości 6 miljonów mk.

— **Święto górnicze.** Robotnicy polscy kopalni skarbowych na G. Śląsku obchodzili doroczne święto górnicze. Ostatnia taka uroczystość odbyła się w r. 1913. Popołudniu odbył się chrzest szybów imionami i nazwiskami polskimi, poczem nastąpiła zabawa ludowa.

Ze świata.

— **J. Messchaert**, sławny śpiewak koncertowy, zwłaszcza oratoryjny, zmarł w Zurychu, mając 64 lat. Rodem z Holandji, żył przeważnie w Niemczech. Od r. 1911 był profesorem akademji muzycznej w Berlinie, skąd powołany został do konserwatorjum w Zurychu.

— **Emigracja z Małopolski wschodniej.** Departament emigracyjny w Waszyngtonie ogłosił, że Małopolska wschodnia nie jest zaliczona w poczet emigrantów z Polski, którym wolno przyjechać do Ameryki. Dla Małopolski wschodniej wyznaczono osobno 5786 emigrantów, którym do 1. lipca 1923 wolno przyjechać do Ameryki.

— **Nowy transport dzwonów** wysłany zostanie w tych dniach z Moskwy. Dzwony te wywiezione onego czasu z Polski. Liczby wywiezionych dzwonów uzupełni ten transport do 1500.

— **Strajk marynarzy francuskich.** Proklamowany 24-godzinny strajk francuskiej marynarki handlowej odbył się w Marsylji, Dunkierce, St. Nazaire i w porcie Andre. Natomiast zupełnie nie było strajku w Brest, Lorient, Rochelle, Nantes, Calais, Cherbourgu i Tulonie.

— **Ford zamyka fabrykę automobilów.** Henryk Ford poczynił przygotowania do zamknięcia fabryki automobilów w Detroix. Zamknięcie fabryki pozbawi pracy 100.000 robotników.

— **Skład opium w zbożu.** W jednym ze spichrzów w Hamburgu skradziono zapas opium, wartości przeszło 1 miljona marek niemieckich.

— **Próbny lot na nowej linji powietrznej** Londyn-Berlin przez Rotterdam, Bremę, Hamburg odbył się wczoraj. Na linji tej zostanie otwarty ruch dla publiczności z dniem 1. października.

— **O upałach wielkich** donoszą z Ameryki; zwłaszcza w Chicago i Nowym Jorku temperatura ta dotkliwie daje się odczuć.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Towarzystwo sztuk pięknych** we Lwowie otwiera w Pałacu Sztuki na pl. Targów Salon Jesienny, gdzie powtórnie na czas dłuższy wystawione będą eksponaty z wystawy na Targach. Pragnąc wystawę rozszerzyć zapraszamy P. T. Artystów do wzięcia w niej udziału. W lokalu Tow. przy ul. Dzieduszyckich otwartą jest wystawa zbior. art. mal. Romualda Sidorskiego, oraz wystawa karykatur politycznych art. mal. Kazimierza Kostynowicza, które tak swoją treścią, jak i poziomem artystycznem ściągają szerokie sfery publiczności.

——oo——

— **W redakcji „Kurj. Lwowsk."** są do odebrania listry adresowane do: 1) Kraj. Związku przem. ul. Akademicka 10. 2) Koncern naftowy „Dąbrowa", pl. Marjacki 8. 3) Benedykt Münz, pl. Marjacki.

Stefan Askenase, znany naszej publiczności pianista, zamianowany został profesorem kursu koncertowego w konserwatorjum w Kairze. Zaszczytne to stanowisko, otwierające naszemu artyście drogi do wielkiej karjery międzynarodowej obejmuje p. Askenase w październiku br. Bawiący chwilowo we Lwowie pianista wystąpi z pożegnalnym koncertem we czwartek 21. bm. W programie kompozycje Mozarta, Francka, Debussego, Chopina i Liszta.

Nekrologja.

†

Msza żałobna za duszę śp.

Inż. Albina Ożarskiego

w pierwszą rocznicę zgonu odbędzie się dnia 20 bm w kościele Marji Magdaleny o godz 8 rano.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Dyrektor Lw. Instytutu Muzycznego **prof. Lesław Jaworski**, przyjmuje codziennie w sprawach szkolnych od 4—5 w kancelarji Lw. Inst. Muzycznego Sobieskiego 4. II p.

Janina Iljasiewicz-Stojałowska, pianistka właścicielka byłej Szkoły Muzycznej imienia Ignacego Friedmana weszła w skład profesorów Lw. Instytutu Muzycznego i objęła prowadzenie wyższego kursu fortepianowego. Wpisy przyjmuje codziennie Zarząd Szkoły ul Sobieskiego 4 II. p. 2262

Na horyzoncie wyborczym.

BLOK NIEZALEŻNYCH SOCJALISTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Partja niezależnych socjalistów w Polsce wystawiła swoich kandydatów w 14 okręgach, blokując się z żydowską „Vereinigte" partją social., z niemieckimi soc. demokratami w Polsce i niezależną partją socjalistyczną na G. Śląsku.

MACHINACJE WYBORCZE CH. J. N.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) W środę 20. bm. odbędzie się w Warszawie zjazd Ch. J. N. (zwa-

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 18. września.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Akcje przemysłowe na ogół silnie zwyżkowe. Wielkie obroty w Chodorowskich, które zyskały 400 punktów i notowały 5100. Pezety droższe o 125, zakończyły kursem 1325. Na targu walut haussa. Dolary notowały 7700. Berlin zakończył kursem 5.15. Zurych droższy o 115 punktów, początkowo 1425, pod koniec 1445. Jedynie Wiedeń stosunkowo słaby z 10.50 obniżył się na 10.25. Tendencja w akcjach i walutach wybitnie zwyżkowa. Usposobienie silne.

+ **Giełda zbożowa.** Giełda bardzo licznie odwiedzana. Transakcje w pszenicy (z 5 proc. domieszką) po 27.000. Silny popyt za doborową pszenicą prawie bez podaży. Transakcje w życie po 17200 przy dostatecznej podaży. Za siano słodkie loco Lwów płacono na giełdzie 6500. Popyt za owsem i jęczmieniem doborowym przy niedostatecznej podaży, płacą za owies 19600, za jęczmień 19500. Tendecja utrzymana, usposobienie ożywione. Następne zebranie giełdy zbożowej dnia 20. bm. w sali giełdy o godz. 5. popoł.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G) Dewizy zagraniczne wstąpiły znowu w fazę zwyżki. Dolar doszedł do 7675, funt ang. do 34.000, a frank fr. do 600 mk. Marka niemiecka utrzymała się na poziomie około 5'00. W zakresie akcji początkowo mocna tendencja w końcu giełdy nie dała się utrzymać. Obroty jednak były dość ożywione. Papiery publiczne w małym ruchu. Miljonówka obniżyła się na 1550.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	18 wrześn.	B) Akc. przem.	18 wrześn.
Akc. Związk. .	700	Gafota ex . .	1300
Dyskont Lw. .	1300	Górka	8000
Handl. Pozn. .	3200	Oikos	T 8200
Hipot. akc. . .	800	Parowozy . .	T 1300
Hipot. zemel	4.0	Patria	5600
Małopolski .	750	Pezet	T 1325
Powszechny .	375	Pocisk	82
Przemysłowy	600	Pol. Glob . .	650
Ziemski kred.	600	Pol. Nafta . .	T 1900
		Pol. Tow. Bud.	2500
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	800
Brow. Lwow.	18000	Rzeszawa . .	6050
Chodorów . .	T 5100	Siersza el. . .	1250
Karpalit . . .	2125	Gór. Siersza .	8100
Ćmielów . .	T 3000	Tepege . . .	6700
Portland z S.	—	Zieleniewski .	5900
Galicja . . .	70 600	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 214	Lwów — dnia 18 września 1922		Warszawa dnia 18 wrześn.	Zurych dnia 18 IX.	Berlin dnia 18 IX.	Wiedeń dnia 18 IX.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.08—0 08	21.50	1105
1 funt ang.	32500 – 33500	32000 – 34000	33000 – 34150	23.69	6 50.00	331200
100 frs franc.	55000 – 58000	56500 – 59500	57500 – 59000	40.40	11:00.00	564400
100 fr. szwaj.	140000 – 150000	140000 – 1 0 000	140000 – 143600	53.19	27600.00	1 9850
100 frc belg.	55000 58000	525 0 – 565 0	54500 56500	38.10	10600.00	534400
100 K czesk.	22000 – 24000	32500 – 34500	24000 – 24 00	17 40	703,00	244700
100 K węg.	300 – 350	325 – 3 5	——	—.21	36,54	3045
100 K austr.	9 – 12	9 – 12	1000 – 12 00	—.0³/₄	2 07	100.—
100 M niem.	475 525	475 – 525	4.5 – 500	0.35	100.—	5110
1 Dolar am.	7500 – 7700	7500 – 7700	7450 – 7675	137.00	1475.00	75850
100 Lir wł.	8 00 – 3 000	28000 – 31000	31 00 – 31300	22.35	6200.00	31210
100 Lei rum.	4400 – 4800	4 00 – 49 0	——	3.15	228.20	45900
100 guld hol.	265000 – 275000	270000 – 280000	——	206 70	5 200.00	2897500
100 K norw.	P 45000 – 50 00	P 46000 – 1000	——	88.50	6921.00	1243500
100 K duńs.	82000 – 84000	P 50000 – 85000	——	113.00	7818,00	1583500
100 K szw.	P 70000 – 72500	P 70000 – 75000	——	140.50	9387.50	1978000

UWAGA: „P" oznacza kurs poprzedni, ostatni notowane

(poi pospolicie hieny), na którym ma być ostatecznie ustalono lista wyborcza w okręgach oraz lista państwowa. W związku z tem dowiadujemy się, że poseł St. Grabski nie będzie kandydować i ma zamiar, jak to już donosiliśmy swego czasu, powrócić do profesury. Dowiadujemy się również, że między Ch. J. N. a „Kurjerem Warszawskim“ został zawarty pakt, mocą którego wydawnictwo p. Löwenthalowej będzie popierało w czasie wyborów endecję, a w zamian za to Ch. J. N. gwarantuje p. Wł. Rabskiemu wejście do Sejmu, a p. Bol. Koskowskiemu do Senatu.

LISTA KANDYDATÓW „WYZWOLENIA“.

Kraków. (PAT). Wczoraj odbył się tu zjazd okręgowy PSL. „Wyzwolenie“ i PSL. lewica w sprawie porozumienia co do wyborów na terenie okręgu wyborczego Kraków, Miechów, Olkusz, Oświęcim, Podgórze i Chrzanów. Zjazd uchwalił postawić na okręg wyborczy Nr. 42 wspólną listę wyborczą. Uchwalono następnie, że na pierwszem miejscu tej listy umieszczony będzie z ramienia „Wyzwolenia“ p. Tabor, zaś z ramienia PSL. lewica red. „Chłopskiego Sztandaru“ Józef Sanojca na drugiem miejscu. Pełnomocnikami w okręgowej komisji wyborczej wybrano Władysława Sieńke z Prądnika Czerwonego i Stanisława Szczepańskiego z Krakowa. Wybrano też wspólny okręgowy komitet wyborczy.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Uroczyste poświęcenie estońskiego parlamentu w Rewlu odbyło się dnia 12. bm., którego budowa rozpoczęła się jeszcze w r. 1917. (PAT).

Podwyższenie taryfy kolejowej w Niemczech. Berlin. Ministerstwo kolei żelaznych wydało rozporządzenie w przedmiocie podwyższenia taryfy towarowej od 1 października br. o 100%, zaś taryfy osobowej z dniem 1. listopada również o 100%. (PAT.).

Zjazd socjalistów w Norymberdze. W „Vorwärts“ i „Freiheit“ ukazało się zaproszenie dla zarządów partji socjalistów większości i niezawisłych na wspólny zjazd partyjny 24. bm. w Norymberdze. (AW.).

Ostatnie oddziały japońskie opuściły północną Mandżurję. (PAT.).

Nadesłane.

ZAPISKI.

Batik: „Pisanki na tkaninach“ Wskazówki praktyczne, opracowane przez Marjana Wisza. Kraków 1922. Nakładem M. Muzeum przemysłowego, str. 44.

Włodzimierz Kulmatycki: „Roczny kalendarz rybacki“ („Bibljoteka rybacka“ pod redakcją Włodzimierza Kulmatyckiego). Nr. 5. Poznań 1922. — Broszura niniejsza zapobieże choć w części brakowi odpowiednich podręczników w naszej literaturze fachowo-rybackiej, starając się być szczerym przyjacielem i doradcą rybaków polskich, pewnego rodzaju „vademecum“, przypominającem o pracach, które powinny i muszą być przedsięwzięte w danym miesiącu, by całość rybołóstwa nie została na szwank narażoną. Dlatego to bruszurę tę nazwano „kalendarzykiem“.

KRONIKA SPORTOWA.

Kraków—Lwów 4:1(2:0). Niedzielne zawody footballowe przyniosły zwycięstwo drużynie krakowskiej. Rzutów z rogu było 7:2 dla Lwowa.

Cracovia—Maccabi 1 : 0. Kraków. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Cracovia a Maccabi zakończyły się wynikiem 1 : 0 (1 : 0) na korzyść Cracovii.

Kraków Olsza contra Wisła kombinowana 1 : 0 na korzyść Olszy. (PAT.)

Zawody w Austrji. Wiedeń. Zawody piłki nożnej. Amatorzy przeciw Sport-Klub 3 : 1. Rapid przeciw Zmienną 8 : 0 (5 : 0). (PAT.)

W Czechach. Praga. Sparta przeciw Union Žiszkow 3 : 1. Slovenia przeciw Sparta Kladno 1 : 0. Victoria-Ziszkow przeciw Meteor-Vinohrady 3 : 0. (PAT.)

Na Węgrzech. Budapeszt. N. P. K. przeciw M. A. C. 4 : 0. Wazas przeciw Zuglo 1 : 1. (PAT.)

OGŁOSZENIA.

Dyrekcja kancel rji sądu ul. Batorego 1, zakupi masz n do pisania, także na prowincji. 2282

Fortepian mahoniowy, krótki krzyżowy zagraniczny prawie (nowy, okazyjnie sprzedam Łyczakowska 57. I. piętro oficyny Bazylewicz. 22

Mieszkania

Poszukuje pokoju z meblami lub bez od 20. września 1922. Zgłoszenia do administracji Kurjera lwow. pod „Technik“. 2210

L. 8807/22.

Obwieszczenie licytacji.

Dnia 28. października 1922 r., o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Okręgowej Dyrekcji Odbudowy we Lwowie, ul. Batorego 34, publiczna ustna licytacyjna

sprzedaż tartaku z przynależnościami w Krasiczynie.

Cena wywołania wynosi 9,415.090 marek polskich.

Warunki licytacyjne, operat opisania i oszacowania, oraz inne akta odnoszące się do tej sprzedaży można przeglądnąć w referacie drzewnym Dyrekcji, a nadto warunki licytacyjne w Powiatowem Biurze Odbudowy w Przemyślu.

Dyrektor: Inż. WELCZER, mp.

2266

L. 1115.

OGŁOSZENIE.

Gmina Kozłów w powiecie **polit. Kamionka** strum. oddalona od stacji kolejowej Krasne-Busk około 12 klm. zaś od urzędu pocztowego w Milatynie nowym o 2 klm.

sprzeda w drodze publicznej licytacji część lasu gminnego

na której znajduje się do wyrębu:

około	**1833**	**sztuk**	**dębów**
„	**4697**	„	**olch**
„	**1800**	„	**osik**
„	**330**	„	**grabów**
„	**328**	„	**brzóz**
„	**307**	„	**brzostów**
„	**200**	„	**lip**
„	**60**	„	**czereśni**

Licytacja odbędzie się w Wydziale powiatowym w Kamionce strum. **w dniu 25. września br.** o godzinie 12 w południe.

Cena wywołania 40 (czterdzieście milionów) Mkp.

Wadjum 10% ceny wywołania.

Bliższych wiadomości udzieli Wydział Rady powiatowej w Kamionce strum. w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Kamionce str. 16. września 1922.

2268

Komisarz rządowy wz.
Adam Roguszm. p.